

Magdalena Adamczuk

Rodzimy terroryzm jako zjawisko zagrażające bezpieczeństwu w Europie

Terroryzm stanowi poważne zagrożenie i równocześnie wyzwanie dla bezpieczeństwa Europy. Następuje ciągła ewolucja form i metod dokonywania zamachów a także dokonują się zmiany w ogólnym profilu osób włączających się w działalność terrorystyczną. Coraz większą rolę w „stawaniu się terrorystą” odgrywa motywacja religijna, która w szczególności widoczna jest w procesie radykalizacji muzułmanów. Zagrożenie terrorystyczne w Europie, którego podłoże stanowią idee separatystyczne, nie jest całkowicie wyplenione, jednakże terroryzm islamski rządzi się zupełnie innymi prawami, a cele i metody przeprowadzania zamachów skupiają się na spektakularności i maksymalizacji liczby ofiar. Czynnikiem wzmagającym zagrożenie jest przeprowadzanie zamachów przez europejskich muzułmanów w ich rodzimych krajach urodzenia bądź zamieszkania – tzw. *home grown terrorism* (rodzimy terroryzm).

Poziom zagrożen wynikających z rozpowszechniania islamskiego terroryzmu i rodzimego terroryzmu – *home grown terrorism* – od kilku lat systematycznie wzrasta. Nie jest to nowe zjawisko, jednakże staje się coraz bardziej powszechne i stanowi coraz większe zagrożenie dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Przez pojęcie terroryzmu rodzimego rozumiemy akty przemocy o przesłankach politycznych, ideologicznych lub religijnych, skierowane w większości przypadków na cele znajdujące się na terytoriach państw zachodnich, dokonywane przez osoby tam urodzone lub wychowane. Dokładniej jest to sytuacja, kiedy osoby urodzone w krajach zachodnich i/lub będące potomkami imigrantów z krajów mu-

zulmańskich, wychowane w kulturze zachodniej znajdują sens życia i samo-realizacji w wyznawaniu radykalnej formy islamu. Osoby te, mimo że inspirowane działaniami Al-Kaidy i ideologią prowadzenia globalnej „świętej wojny” (dżihadu), często działają bez kontroli, wsparcia i planowania zewnętrznego. Zazwyczaj, poprzez radykalizację i indoktrynację przechodzą z biernej sympatii do aktywnego terroryzmu.

Powszechnie ocenia się, iż *home grown terrorism* powstał w wyniku rozproszenia głównej bazy Al-Kaidy a tym samym wzrostu liczby komórek inspirowanych jej ideologią. Niemniej jednak zjawisko to jest mieszanką wpływów zarówno ideologicznych, jak i reli-

gijnych na wieloaspektowe problemy, z którymi borykają się społeczeństwa zachodnie. Między innymi dlatego terroryzm rodzimy określany jest jako socjologiczny fenomen, w którym przynależność, tożsamość oraz dynamika grupy stanowią istotne elementy w procesie jego ewolucji¹. By móc dokonać właściwej analizy zjawiska, należy mieć na uwadze, że żaden pojedynczy czynnik (jak kryzys tożsamości muzułmańskiej czy alienacja) nie może być traktowany jako przyczyna skrajnej radykalizacji. Dopiero połączenie wszystkich czynników, które potencjalnie wpływają na decyzję młodych muzułmanów i konwertytów o przyłączeniu się do dżihadu daje właściwy obraz niezbędny do zrozumienia zjawiska.

TERRORYZM ISLAMSKI W EUROPIE

Jak wspomniano, zagrożenie terroryzmem w Europie nie jest zjawiskiem nowym. Ruchy separatystyczno-narodowościowe, lewackie i związana z nimi aktywność w postaci zamachów terrorystycznych i przemocy politycznej są nieodłącznym elementem wpływającym na poziom bezpieczeństwa europejskiego. Jednak zarówno nasilenie ataków, jak i formy ich przeprowadzania ulegają ciągłym przeobrażeniom. Wydarzenia z końca wieku XX – rewolucja w Iranie w 1979 r., interwencja izraelska i zaangażowanie międzynarodowe w Libanie od 1982 r., w tym m.in. aktywność wspie-

ranego przez Iran szyickiego ugrupowania Hezbollah, wojna w Afganistanie rozpoczęta w 1979 r., a w konsekwencji powstanie Al-Kaidy – stały się niewątpliwie źródłem odrodzenia ruchów opartych na ideologii fundamentalizmu islamskiego w Europie i na świecie.

Na podstawie badań przeprowadzanych m.in. przez Europol² wnioskować można, iż większość aktów o charakterze terrorystycznym jest dokonywanych przez organizacje separatystyczne o podłożu skrajnie prawicowym bądź lewicowym. Terroryzm islamski stanowi jednak poważne zagrożenie przede wszystkim dlatego, że rządzi się zupełnie innymi prawami, a cele i metody przeprowadzania zamachów skupione są na osiągnięciu efektu spektakularności i maksymalizacji liczby ofiar. Dodatkową kwestią stanowiącą problem dla bezpieczeństwa europejskiego jest liczba osób podejrzanych o terroryzm, które zostały zatrzymane w Europie oraz wysoki odsetek zamachów dokonywanych przez europejskich muzułmanów pozornie zasymilowanych ze społecznością zachodnią. Kraje europejskie coraz częściej stają się także ofiarami ataków dokonywanych przez radykalnych islamistów pochodzących z różnych części świata.

Obecnie mamy do czynienia z wieloaspektowym postrzeganiem terroryzmu islamskiego w Europie. Można zaobser-

¹ T. Precht, *Home grown terrorism and Islamist radicalization in Europe*, Danish Ministry of Justice, December 2007, http://www.justitsministeriet.dk/fileadmin/downloads/Forskning_og_dokumentation/Home_grown_terrorism_and_Islamist_radicalisation_in_Europe_-_an_assessment_of_influencing_factors_2_.pdf

² *EU Terrorism situation and trend report*, TE-SAT 2010 <http://www.consilium.europa.eu/uedocs/cmsUpload/TE-SAT%202010.pdf>

wować zjawiska, które do niedawna były niespotykane na terenie krajów europejskich. Islamscy terroryści zaczęli traktować jej terytorium jako kolejną linię frontu „świętej wojny” i obszar, na którym ich działania przynoszą wymierne efekty.

Kontekst europejskiego terroryzmu islamskiego ewoluował na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat. Obejmuje on:

- islamskie ugrupowania terrorystyczne mające swoje siedziby i obozy szkoleniowe w krajach muzułmańskich, a dokonujące zamachów w krajach europejskich,
- „eksportowych” islamistów europejskich dokonujących zamachów w Izraelu, Afganistanie lub USA. Osoby urodzone i wychowane w krajach zachodnich angażują się w zbrojny dżihad i dokonują ataków w odległych krajach poza Europą. Przykładem jest tu zamach z 11 września 2001 r., przygotowywany i zrealizowany przez grupę świeckich imigrantów nawróconych na islam, którzy uznali idee męczeństwa za swój jedyny cel (komórka z Hamburga³),
- zradykalizowanych islamistów europejskich wcześniej walczących w Afganistanie (1979–1988), Bośni (1992–1995) czy Iraku, którzy wracają ze stref konfliktu, by pod szyldem Al-Kaidy dokonywać ataków w Europie. Zjawisko to określane

jest jako *blow back* (byli bojownicy szukający nowych celów ataku w krajach zamieszkania). Jest to zjawisko szczególnie niebezpieczne, gdyż osoby te mają bogate doświadczenia bojowe oraz wiedzę z zakresu broni i konstruowania ładunków wybuchowych, którą z łatwością mogą wykorzystać lub przekazać potencjalnym zamachowcom,

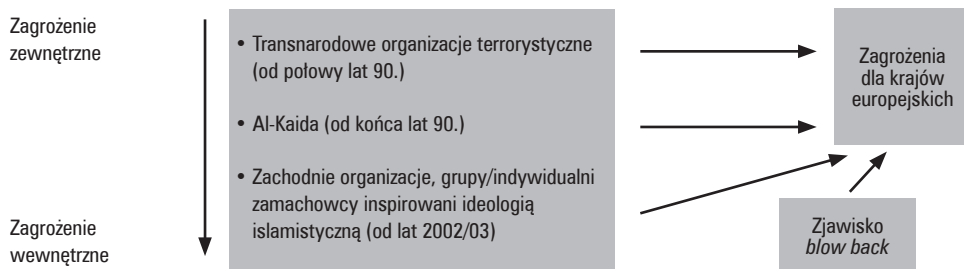
- zradykalizowanych muzułmanów europejskich, urodzonych i wychowanych w Europie, będących pełnoprawnymi obywatelami świata zachodniego, którzy dokonują zamachów w rodzimych krajach (*vide* zamachy w Londynie, zamachy na pociągi w Madrycie).

Zagrożenia terroryzmem islamskim dla Europy rozpatrywać można w kategorii ewolucji od zagrożeń zewnętrznych do zagrożeń mających swoje źródła wewnątrz społeczności i cywilizacji zachodniej (europejskiej).

Pomijając terroryzm świecki, motywowany narodowyzwoleńczo, separatystycznie lub lewacko, w połowie lat 90. główne zagrożenie w Europie stanowił terroryzm, którego źródłem i inspiracją było powstanie Al-Kaidy i wypowiedzenie w lutym 1998 r. przez Osamę bin Ladena „świętej wojny” nawołującej do „dżihadu przeciwko Żydom i krzyżowcom”, do której coraz silniej czuli się zobowiązani muzułmanie europejscy. W konsekwencji m.in. byli

³ Tzw. komórka hamburska odpowiedzialna za planowanie i przeprowadzenie zamachów na World Trade Center (WTC) i Pentagon w 2001 r. Na czele stał Mohamed Atta – pilot i jeden z pięciu porwaczy samolotu linii American Airlines (lot 11), który jako pierwszy rozbił się o jedną z wież. Studiował i mieszkał w Hamburgu od 1992 r. Inni członkowie hamburskiej sieci to: Marwan al-Shehhi, Said Bahaji, Zakariya Essabar, Mounir el-Motassadeq.

Rys. 1. Od zagrożeń zewnętrznych do terroryzmu rodzimego (*home grown terrorism*).



Źródło: opracowanie własne, na podstawie raportu *Home grown terrorism and Islamist radicalisation in Europe*, op. cit.

mudżahedini walczącej wcześniej z wojskami rosyjskimi w Afganistanie czy bojownicy bośniacy inspirowani ideologią Al-Kaidy przyłączali się do zbrojnego dżihadu. Część muzułmańskich ekstremistów głosiła, że pod koniec XX w. została zawarta niepisana „umowa bezpieczeństwa” (*Akd al-Aman*) pomiędzy liderami ruchu islamistycznego⁴ a władzami europejskimi, na mocy której szanują oni prawa i ład w Europie dopóty, dopóki nie są prześladowani⁵ jako muzułmanie – i pomimo że Europa stanowi dla nich *dar al harb*⁶ – terytorium wojny – europejscy zamachowcy nie będą składać życia w ofierze na jej terytorium.

Jednak, jak da się zauważyć, od lat 2002–2003 rozpoczął się proces głębokiej radykalizacji muzułmanów, rozprzestrzeniającej się m.in. poprzez głoszenie haseł nawołujących do walki z cywilizacją zachodnią przez przywódców duchowych. Przykładem może być Abu Hamza al-Masri, islamski fanatyk, który w londyńskim meczecie Finsbury Park nakłaniał wiernych do fizycznej walki z brytyjskim społeczeństwem a także werbował młodych bojowników do dżihadu. Zamachowcy, którzy zatakowali londyńskie metro i autobus w 2005 r., byli prawdopodobnie związani z meczetem Finsbury Park i zafascynowani naukami wygłaszanymi przez

⁴ Reprezentowany m.in. przez radykalnego szejka Omara Bakri Mohammeda (który 20 lat mieszkał w Wielkiej Brytanii, gdzie stał na czele rozwiązanej już ekstremistycznej grupy Al-Muhajiroun. Z Wielkiej Brytanii wyjechał do Libanu w 2005 r., gdyż władze brytyjskie cofnęły mu prawo pobytu uznając, że jego obecność „nie sprzyja dobru publicznemu”) czy innego lidera organizacji Al-Muhajiroun – Sayfula Islamiego popierającego terroryzm w Wielkiej Brytanii: „Kiedy wydarzy się tu atak bombowy, nie będę temu przeciwny, nawet jeśli zginą moje dzieci... Ale uważam, że byłoby sprzeczne z islamem, gdybym sam zaangażował się w działalność terrorystyczną w Zjednoczonym Królestwie, ponieważ tutaj mieszkam. Zgodnie z nauką islamu, obowiązuje mnie pakt bezpieczeństwa, zawarty ze Zjednoczonym Królestwem, tak długo, jak kraj ten pozwala miejscowym muzułmanom żyć w pokoju”. I wyjaśnił dalej: „Jeśli pragniemy angażować się w działalność terrorystyczną, powinniśmy opuścić kraj. Inne zachowanie jest sprzeczne z islamem”. <http://pl.danielpipes.org/2751/pakt-niebezpieczenstwa>

⁵ Rozumieć to stwierdzenie można na dwa sposoby: samobójczych zamachów w Europie będą dokonywać muzułmańscy kandydaci na męczenników pochodzący z zagranicy lub europejscy kandydaci na męczenników będą mogli złożyć ofiarę z życia poza granicami Europy, wszędzie tam, gdzie muzułmanie są prześladowani”, za: M. Allan, *Kamikaze made in Europe*, Universitas, Kraków 2008, s. 43.

⁶ *Dar al harb* w prawie muzułmańskim są to tereny w stanie wojny z muzułmanami lub inne tereny pod panowaniem niemuzułmańskim. Przeciwiństwo *dar al islam*, które oznacza kraje islamu.

wspomnianego imama. Zamachy na WTC, zabójstwo kontrowersyjnego holenderskiego reżysera Theo van Gogha dokonane przez islamskiego ekstremistę z komórki *Hofstad* w 2004 r.⁷, zamachy w Madrycie w 2004 r.⁸, w Londynie w 2005 r.⁹, zamach bomby w Iraku dokonany przez pierwszą europejską szahidkę¹⁰ czy ostatni zamach w Szwecji¹¹ uzmystawiają, że Europa zaczęła być nie tylko celem ataków terrorystycznych, ale także terenem mobilizacji islamskich radykałów, miejscem radykalizacji i rekrutacji dżihadystów, zapleczem logistyczno-planistycznym oraz „wylegarnią” i „eksporterem” zamachowców-samobójców. Niepokojące stało się w ostatnich latach zjawisko tworzenia małych autonomicznych komórek europejskich, które są jedynie inspirowane ideologią radykalnego islamu, ale nie mają bezpośredniego związku z organizacjami powszechnie uznanymi za terrorystyczne.

Ocenia się, że dzisiejsza Al-Kaida jest lepiej przygotowana do działań we współczesnej międzynarodowej sytu-

cji politycznej i społecznej niż to miało miejsce w przeszłości, a samodzielne zradykalizowane komórki operacyjne zorientowane na jej ideologię są znacznie trudniejsze do wykrycia i neutralizacji, przez co stanowią i prawdopodobnie będą stanowić w najbliższym czasie jedno z największych zagrożeń dla bezpieczeństwa międzynarodowego.

W wyniku wysiłków na rzecz przeciwdziałania zagrożeniom terrorystycznym i kosztów, jakie państwa ponoszą na rozwijanie zabezpieczeń, organizacje terrorystyczne szukają coraz to efektywniejszych sposobów dokonywania ataków. Zmianie ulegają zarówno cele i metody zamachów, sposoby planowania oraz finansowania działalności, jak i sposoby rekrutacji i wykorzystywania zamachowców. Należy zauważyć wzrastającą rolę i znaczenie kobiet, w tym także urodzonych i wychowanych w Europie muzułmanek drugiego i trzeciego pokolenia, oraz konwertytek, które poprzez związki z muzułmanami i stopniową internalizację przyjmują radykalne poglądy. Jeszcze do niedawna w

⁷ Grupa *Hofstad* założona przez młodych chłopców, którzy zainspirowani dżihadem i informacjami na temat świętej wojny wyczytanymi w Internecie, poznali się na forach i czatach, kontaktowali się i werbowali kolejnych członków za pośrednictwem Internetu. Dopiero później rozpoczęli kontakty z imamem, zbieranie informacji i konstruowanie bomb oraz planowanie zamachów.

⁸ 11 marca 2004 r. wybuchy spowodowały śmierć 191 pasażerów kolejek, rannych zostało ponad 1,5 tys. osób.

⁹ Mohammad Sidiq Khan, Shehzad Tanweer, Hasib Hussain, Germaine Lindsay (znany także jako Abdullah Shaheed Pig Muncher Jama) – wszyscy zamachowcy byli muzułmanami mieszkającymi w Wielkiej Brytanii – trzech pochodziło z Pakistanu a jeden z Jamajki. Shehzad Tanweer i Hasib Hussain odbyli trening w Pakistanie, gdzie wybrali się po „duchową odnowę”.

¹⁰ 9 listopada 2005 r. w Jakubie w Iraku konwertytka belgijska Muriel Degauque dokonała samobójczego ataku, w którym zginęło 5 żołnierzy.

¹¹ 11 grudnia 2010 r. w Sztokholmie Tajmur Abdel Wahab, Szwed pochodzenia irackiego, dokonał samobójczego ataku, w którym ranne zostały dwie osoby. W swoim testamencie napisał, że działał za namową Islamskiego Państwa Iraku (ściśle współpracuje z Al-Kaidą w Iraku), zarzuca Szwedom brak reakcji na karykatury proroka Mahometa (autorstwa Larsa Vilksa) a także zaangażowanie szwedzkich żołnierzy w Afganistanie. Wahab wyjechał z Bagdadu do Szwecji w 1992 r. a następnie w 2001 r. przyjechał na studia do Wielkiej Brytanii.

działaniach terrorystycznych na zdecydowanie mniejszą skalę wykorzystywano dzieci a także osoby upośledzone lub te, których duchowe i religijne przygotowanie do dżihadu nie jest ponadprzeciętne.

Werbowanie europejskich muzułmanów, którzy żyją w realiach świata zachodniego i bezpośrednio poznali jego wartości, a które w konsekwencji mają zniszczyć, jawi się być z punktu widzenia terrorystów metodą właściwą.

Terrorystyci europejscy są swoistym „koniem trojańskim”, który znajduje się w obrębie murów Zachodu. Europa wraz ze swoim przesłaniem otwartości, tolerancji wielokulturowości stanowi dla nich atrakcyjne miejsce do prowadzenia praktycznie nieskrępowanej działalności konspiracyjnej i stanowi idealny grunt do rozwoju ekstremizmu. Określani przez M. Allana¹² jako „niebieskoocy terrorystyci”, niewyróżniający się spośród współobywateli danego kraju z wyjątkiem radykalnych przekonań, gotowi do ofiary – nawet z własnego życia – są trudni do identyfikacji i doskonale przystosowani do natural-

nego środowiska, w którym wyrosli. W krajach takich jak Wielka Brytania, Francja, Niemcy czy Hiszpania, gdzie diaspora muzułmańska jest jedną z największych mniejszości oraz gdzie na islam przechodzi coraz więcej rodowitych Europejczyków, zjawisko radykalizacji i tworzenie potencjału do skrajnych postaw społecznych jest szczególnie niebezpieczne.

Według badań, w Wielkiej Brytanii¹³ co roku na islam przechodzi około 100 tys. osób (szacunkowa liczba muzułmanów wynosi 2,5 mln). Islam jest najszybciej rozwijającą się religią Anglii, a Londyn w ciągu ostatnich dwóch dekad stał się największym centrum myśli islamskiej (poza Bliskim Wschodem), w tym także w jej fanatycznej i ekstremistycznej formie¹⁴. We Francji – 40 tys. (szacunkowa liczba muzułmanów – 6 mln). W Danii ogólna liczba konwertytów wynosi 5 tys., w Belgii – 11 tys. Wśród półmilionowej społeczności muzułmańskiej w Hiszpanii, 25 tys. stanowią konwertycy na islam. Z kolei w Niemczech mieszka do 4,3 mln muzułmanów, z czego w samym 2005 r. na islam przeszło 4 tys. osób. Teoretycznie nic niepokoją-

¹² M. Allam, *Kamikaze...*, *op. cit.*, s. 45.

¹³ Liczba muzułmanów w Wielkiej Brytanii: 2004 r. – 1.870.000, 2005 r. – 2.017.000, 2006 r. – 2.142.000, 2007 r. – 2.327.000, 2008 r. – 2.422.000, za: http://www.europa21.pl/wiadomosc/456-Wielka_Brytania_-_blyskawiczny_wzrost_liczby_muzulmanow

¹⁴ Wywodzący się z Wielkiej Brytanii terrorystyci przeprowadzali operacje w Pakistanie, Afganistanie, Kenii, Tanzanii, Arabii Saudyjskiej, Iraku, Izraelu, Maroku, Rosji, Hiszpanii i Stanach Zjednoczonych. Na liście pochodzących z Wielkiej Brytanii terrorystów można znaleźć nazwiska takie jak: Ahmed Omar Sajed Szejik – zabójca dziennikarza Daniela Pearla, Mohamed Bilal z Birmingham, który wjechał ciężarówką wyładowaną materiałami wybuchowymi w posterunek policji w Kaszmirze, „shoe bomber” Richard Reid, który przeszedł na islam w meczecie w Brixton w południowym Londynie, Omar Khan Sharif i Asif Mohamed Hanif, którzy dokonali ataku na bar w Tel Awiwie w 2003 r. i zabili trzech obywateli Izraela. Azaharim Husinie, znanym też jako „człowiek demolka”, który stał za zamachami w 2002 r. na Bali i późniejszymi w Dżakarcie i należał do powiązanej z Al-Kaidą grupy terrorystycznej Dżimah Islamiya. W Wielkiej Brytanii zdobył stopień doktora nauk inżynierskich. Napisał poradnik dla zamachowców samobójców. Za: *Londyn zamienia się w Londonistan*, <http://www.polskatimes.pl/opinie/forumautorow/255540,londyn-zamienia-sie-w-londonistan,id,t.html?cookie=1>

cego nie wynika z podanych liczb. Niebezpieczeństwo tkwi jednak w tym, że część nowych wyznawców religii islamskiej wybiera jej radykalną formę¹⁵.

ŹRÓDŁA I PROCES RADYKALIZACJI

Radykalizacja islamu jest procesem stopniowej akceptacji i przyjmowania systemu opartego na skrajnej interpretacji wiary i zapisów Koranu, połączonego ze skłonnością do wspierania lub ułatwienia użycia przemocy i strachu jako metody dokonywania gwałtownych i trwałych zmian w społeczeństwie¹⁶.

Wydawać by się mogło, że istnieją pewne czynniki inicjujące, określone wydarzenia z życia potencjalnego terrorysty (często dramatyczne), które mogłyby ukierunkować jego zainteresowanie i fascynację daną grupą terrorystyczną, a w konsekwencji decydować o przyłączeniu się do niej lub podjęcia samodzielnych działań w imię ideologii przez nią wyznawanej. Na podstawie badań wnioskować można, że pojedyncze wydarzenia nie są czynnikami, które decydują o wyborze metod terrorystycznych przez jednostkę. Są one istotne, jednak nie stanowią głównej przyczyny wejścia w proces radykalizacji, gdyż jest on wielowymiarowy. Istotniejszą kwestią jest próba zrozumienia, dlaczego poszczególne osoby poddają

się wpływowi takich wydarzeń oraz dlaczego traktują je jako katalizator ich zaangażowania¹⁷.

Proces radykalizacji jest unikatowy dla każdej osoby, przez co trudno zdefiniować profil terrorysty i cechy charakterystyczne. W przechodzeniu przez poszczególne fazy radykalizacji trudno doszukać się logicznych ciągów zdarzeń, choć zazwyczaj proces rozpoczyna się wśród ludzi młodych, którzy szukają swojej tożsamości i często odnajdują ją poprzez identyfikację z ideologią islamizmu. Brak jednoznacznego sprzeciwu wobec praktyk stosowanych przez ekstremistów dokonujących nadinterpretacji treści islamu w środowisku muzułmańskim, daje legitymację do działania młodym ludziom, którzy tak jak radykałowie dostrzegają niedoskonałości świata zachodniego.

Typowy model procesu radykalizacji składa się z czterech nachodzących na siebie etapów¹⁸:

1. Okres wiodący ku radykalizacji (*pre-radicalization*) – przed pełnym podpadnięciem jednostki w ekstremizm. Jest to czas, zanim nastąpiła styczność z aktywnością i przyjęcie ideologii dżihadu jako własnej.
2. Konwersja, odkrywanie i utożsamianie się z radykalnym islamem (*conversion, identification, self-identification*) – okres, kiedy następuje

¹⁵ <http://islamineurope.blogspot.com/2010/01/number-of-converts-to-islam.html>; *European Converts to Terrorism*, <http://www.meforum.org/1927/european-converts-to-terrorism>; <http://www.wprost.pl/ar/90313/Nowe-uprowadzenie-Europy?I=1223> za Zentralinstitut Islam-Archiv-Deutschland z siedzibą w Soest.

¹⁶ *Home grown terrorism and Islamist...*, *op. cit.*

¹⁷ J. Horgan, *Psychologia terroryzmu*, PWN, Warszawa 2008, s. 107.

¹⁸ *Violent islamist extremism, the internet, and the homegrown terrorist threat*, United States Senate Committee on Homeland Security and Governmental Affairs Majority & Minority Staff Report, 8 maja 2008 r.

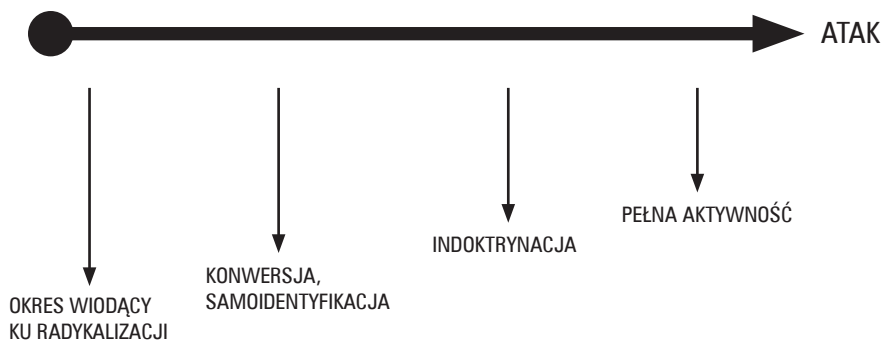
przejście na islam lub osoba zaczyna identyfikować się z ogólną ideą „walki”, zaczyna szukać i zagłębiać się w ideologię ekstremistyczną. Jest to czas, kiedy pod wpływem zarówno czynników wewnętrznych, jak i zewnętrznych osoba zaczyna odkrywać islam w radykalnej odmianie wzywającej do powrotu do „najczystszych” korzeni islamu (ruch salaficki), stopniowo oddala się od swojej dotychczasowej tożsamości i zaczyna identyfikować i wiązać się z osobami o podobnych poglądach, po czym przyjmuje tę ideologię jako własną i jedynie właściwą.

3. Indoktrynacja i postępujące spajanie grupy (*indoctrination*) – dużą rolę odgrywają tu kontakty z aktywnymi ekstremistami, którzy wytaczają dalszą „ścieżkę aktywności w wierze”. Uwidaczniają się wówczas wzmożona pobożność oraz inne zachowania dotąd niewystępujące. Jest to faza, w której stopniowo pogłębiają się przekonania o słuszności wyboru. Następuje przyjęcie

w pełni ideologii salafickiej oraz utwierdzenie w przekonaniu, że warunki i okoliczności wymagają podjęcia aktywności i działań w imię „słusznej sprawy”. W miarę pogłębiania się procesu istotnym czynnikiem jest obcowanie z osobami o podobnych poglądach, co zdecydowanie wzmacnia i spaja potencjalną gotowość do dokonania zamachu; rozważane jest także podjęcie „misi męczeńskiej w imię Allaha”.

4. Planowanie lub dopuszczanie się aktów terroryzmu (*action, jihadization*) – aktywne zaangażowanie i akceptacja odrębnej osobowości dla dżihadu, poszukiwanie celów, planowanie i dokonywanie ataków. W tym okresie członkowie danej grupy przyjmują za swój obowiązek uczestniczenie w działalności terrorystycznej, często wyznaczając swoją drogę jako świętego bojownika w imię dżihadu. Ostatecznie rozpoczyna się planowanie operacyjne i przygotowywanie zamachu, a także jego realizacja.

Rys. 2. Etapy procesu radykalizacji muzułmanów.



Źródło: *Home grown terrorism what does it mean for business?* The International Institute for Strategic Studies (IISS), <http://www.iiiss.org/programmes/counter-terrorism-and-de-radicalisation/>

Konflikty angażujące osoby z mniejszości muzułmańskich są jednym z głównych źródeł powstawania społecznych napięć z użyciem przemocy we współczesnej Europie. W odniesieniu do procesu radykalizacji przyjąć można, że w wielu przypadkach rozpoczyna się on wśród wyznawców islamu, którzy nie potrafią odnaleźć się w społeczności zachodniej, są niezadowoleni ze swojego życia, a także polityki swojego rządu wobec mniejszości muzułmańskiej w danym kraju. Stan frustracji i znalezienie własnej tożsamości wśród osób o podobnych poglądach, które w konsekwencji skutkują radykalizacją, a w efekcie możliwością stania się terrorystą, nie są sytuacją, która dotyczy większości muzułmanów. Tylko niewiele osób faktycznie zostaje terrorystami, podczas gdy przeważająca ich liczba zatrzymuje się lub wycofuje z procesu radykalizacji już na początkowych etapach. Zatem ogólnie można przyjąć, że przyczyną napięć są m.in. odczuwana dyskryminacja społeczna i ekonomiczna grup muzułmanów oraz inspiracja radykalnymi ideami prowadząca do przemocy terrorystycznej.

Wspomniane napięcia podzielić można na trzy kategorie¹⁹:

- *radykalizacja polityczno-religijna* – gdzie inspiracją stają się teksty islamskie, a zwłaszcza skrajna interpretacja wersetów Koranu mówiących o obowiązku obrony wartości islamskich i walce z obcą dominacją,
- *odmawianie integracji społecznej i politycznej* – w wyniku tworzenia

przez fundamentalistów apolitycznych ruchów religijnych,

- *radykalizacja postaw i zachowań* – skutkująca sięganiem po przemoc, jako metodę osiągania celów, wynikająca z obaw dotyczących poziomu życia, braku perspektyw oraz odczuwania dyskryminacji.

CZYNNIKI SPRZYJAJĄCE PROCESOWI RADYKALIZACJI MUZUŁMANÓW W EUROPIE

Kryzys tożsamości muzułmańskiej i traumatyczne przeżycia

Społeczności muzułmańskie w Europie, a w szczególności młodzi muzułmanie będący drugim lub trzecim pokoleniem imigrantów mogą odczuwać kryzys tożsamości muzułmańskiej, poprzez kontrast między życiem w zgodzie z tradycją kultury islamskiej a wielokulturowym, świeckim społeczeństwem, w którym funkcjonują. Czują niezrozumienie, często frustrację prowadzącą do gniewu i podatności na przyswajanie ideologii ekstremistycznych. Często są to osoby, które nie są szczególnie pobożne i wyedukowane religijnie. Dopiero w poszukiwaniu własnej tożsamości spotykają się z religią, co w sprzyjających okolicznościach prowadzić może do działań przeciw dotychczasowym wartościom i przyjęcia nauk islamu w jego radykalnej interpretacji. Szukając osób o podobnych poglądach przyłączają się do ruchu inspirowanego globalnym dżihadem.

Ponadto należy wziąć pod uwagę naturalną i nieodłączną potrzebę jed-

¹⁹ M. Emerson, *Islamist Radicalisation: The Challenge for Euro-Mediterranean Relations*, <http://www.ceps.eu>

nostki przynależenia do jakiejś grupy, która rozwijana i zaspokajana zostaje poprzez relacje interpersonalne, będące częścią struktury grupy, w tym także grupy terrorystycznej. Według badań teorii osobowości terrorystycznych²⁰, w procesie formowania własnej tożsamości młodzież poszukuje zarówno jej znaczenia, jak i poczucia całości lub kompletności a także potrzeby posiadania wiary w coś lub kogoś łącznie z poczuciem ufności w jego pomoc. Zatem można przyjąć, że ideologie są pewnego rodzaju strażnikami tożsamości. Organizacje terrorystyczne wykorzystują tę potrzebę wierności i gniew, który gromadzi się u osób pozbawionych czegoś w co mogą wierzyć. Sytuacja, w której występuje trudność z samookreśleniem i cierpienie z powodu wieloznaczności, fragmentacji i sprzeczności, często wywołuje podatność na „totalizm” lub też „totalistyczne” tożsamości zbiorowe, obiecujące poczucie pewności i lepszą przyszłość²¹.

Istnieją opinie mówiące o wpływie traumatycznych przeżyć na podatność w procesie aktywizacji ekstremistycznej. Osoby, które same doznały krzywd ze strony społeczeństwa zachodniego lub straciły bliskie osoby w wyniku działań, np. w ramach międzynarodowej walki z terroryzmem w Iraku czy Afganistanie, czują się w obowiązku walczyć w imię wiary. Jednak badania mówiące o określonym profilu terrorystycznym wynikającym z traumy i chęci zemsty nie potwierdzają słuszności tej tezy, a przy-

najmniej nie zaliczają ich do jedynych czynników wpływających na decyzje o podjęciu działań terrorystycznych²².

Poczucie dyskryminacji i nierównego traktowania

Czynniki takie jak alienacja, niezadowolenie społeczne, względne ubóstwo, dyskryminacja czy poczucie wykluczenia społecznego mogą powodować postrzeganie swojej drogi opartej na radykalnym islamie jako możliwości odzyskania godności i poczucia przynależności. Stosunkowo wielu europejskich muzułmanów ma trudności ze znalezieniem pracy, przez co stopa bezrobocia wśród wyznawców islamu jest wyższa niż średnia w Europie. Jako grupa są nadreprezentowani w niskopłacanych sektorach gospodarki. Poczucie „bycia ofiarą” stwarza warunki sprzyjające przeciwstawianiu się społeczeństwu, w którym żyją²³.

Dodatkowo po atakach na WTC nastąpił wzrost islamofobii i zmiany w postrzeganiu muzułmanów, kreowane głównie poprzez media. Także służby bezpieczeństwa w codziennym życiu wzmacniają poczucie dyskryminacji, zatrzymując czy przesłuchując wyznawców islamu tylko z powodu ich wyglądu czy religii. W rezultacie zwiększa się polaryzacja między muzułmanami i niemuzułmanami. Nie zawsze są to przesłanki decydujące o staniu się terrorystą, czego przykładem mogą być osoby związane z zamachami w Londynie i nieudanym

²⁰ J. Horgan, *Psychologia..., op. cit.*, s. 81.

²¹ *Ibidem.*

²² *Ibidem.*

²³ T. Precht, *Home grown terrorism..., op. cit.*

zamachem na lotnisku Glasgow²⁴ czy te, które reprezentują wysoki poziom edukacji i zadowolenie z życia zawodowego²⁵. Niemniej jednak w okolicznościach ciągłej deprywacji omawiane czynniki mogą być uznane za zachętę do wkroczenia na drogę radykalizacji.

Autosegregacja i budowanie społeczeństwa równoległego

Rozpoczęcie procesu radykalizacji często ma miejsce w środowisku rówieśników, rodziny czy innych wspólnot, wśród których istnieje tolerancja dla idei ekstremistycznych, a nawet zachęcanie do porzucenia zachodniego stylu i życia w „autoizolacji”. Idea wspólnej Europy – tolerancyjnej, wielokulturowej i wolnej od wszelkich uprzedzeń, ksenofobii i rasizmu – tworzy warunki, które w określonych okolicznościach mogą sprzyjać niszczeniu europejskiej tożsamości cywilizacyjnej i równoległej ekspansji wartości muzułmańskich. Zaobserwować można tworzenie przez muzułmanów własnych, odrębnych i zamkniętych grup, odizolowanych od społeczeństwa. Prowadzi to do powstawania społeczeństw równoległych, które kierują się odrębnymi obyczajami i prawami, a których wzajemne przenikanie jest niewielkie.

Istnienie dwóch odizolowanych społeczności może zaburzyć spójność kraju i prowadzić do nasilenia przemocy. Współistnienie równoległych spo-

czeństw może być czynnikiem, który we wczesnych fazach procesu radykalizacji sprzyjać będzie akceptacji i poparciu ideologii ekstremistycznej. Dodatkowo więzi społeczne i osobiste relacje z osobami zaangażowanymi w działania terrorystyczne wydają się mieć znaczący wpływ na radykalizację postaw jednostki.

Teoria „podwójnej tożsamości”, która stara się wyjaśnić zjawisko *home grown terrorism* i gwałtowną radykalizację inspirowaną ideologią globalnego dżihadu, może wspomagać proces indoktrynacji religijnej. Opiera się ona na twierdzeniu, że drugie i trzecie pokolenie muzułmanów żyjących na Zachodzie nie jest w stanie identyfikować się z którąkolwiek z krajowych lub etnicznych tożsamości. Po próbach godzenia sprzecznych wartości i ideałów zdezorientowani odnajdują pocieszenie w prostocie ideologii fanatyzmu islamskiego, uznając religię za uporządkowanie norm postępowania w środowisku, w którym żyją²⁶.

Postrzeżenie przez wyznawców islamu postępowania krajów europejskich jako antymuzułmańskiego

Wpływ na radykalizację postaw wśród europejskich muzułmanów ma z pewnością polityka i postępowanie państw, w których żyją, w tym stosunek i zaangażowanie rządów w interwencję w Iraku czy Afganistanie, które postrzegane są przez wielu wyznawców

²⁴ 30 czerwca 2007 r. Irakijczyk urodzony w Wielkiej Brytanii, doktor pracujący w szpitalu Royal Alexandra Hospital – Bilal Abdullah wjechał samochodem wypełnionym materiałami wybuchowymi w drzwi głównego terminalu lotniska w Glasgow w szkockim hrabstwie Renfrewshire niedaleko Glasgow.

²⁵ *Home grown terrorism and Islamist...*, *op. cit.*

²⁶ *Tackling home grown terrorism requires a radical approach...*, http://www.demos.co.uk/files/Edge_of_Violence_-_full_-_web.pdf?1291806916

islamu jako okupacja ziemi muzułmańskiej. Także kwestie niesławnych więzień w Guantanamo na Kubie, w Abu Ghraib w Iraku i tajnych więzień CIA (tzw. *black sites*), w których przetrzymywano i często brutalnie torturowano podejrzanych o terroryzm, przyczyniają się do wzmożenia niechęci do świata zachodniego i stanowią impuls dla młodych muzułmanów do wstępowania w szeregi organizacji terrorystycznych. Często nagłaśniane wydarzenia, które godzą w wiarę muzułmańską (np. opublikowanie karykatur Mahometa²⁷), również w przypadku osób, które do tej pory nie przywiązywały wielkiej wagi do religii stają się przesłanką do podjęcia „obrony islamu”, nawet za cenę własnego życia. Wydarzenie wydawałoby się lokalne, pozornie niemające większego znaczenia, z reguły wywołuje w świecie

muzułmańskim oburzenie i skutkuje groźbą zamachów ze strony islamistów.

Charyzmatyczni liderzy i przywódcy duchowi

Niewątpliwie ogromną rolę w „stworzeniu” przyszłego zamachowca czy wkroczeniu jednostki na drogę dżihadu odgrywają przywódcy duchowi²⁸ oraz liderzy, którzy umiejętnie wpływają na umysły, manipulując faktami z historii islamu i wersetami jego świętej księgi. Kulturowany jest mit męczeństwa i dżihadu w imię Allaha. Wpajane są treści mówiące o zagrożeniu, jakie stanowią wartości europejskie (zachodnie) dla wiary muzułmańskiej oraz, że każdy dobry muzułmanin powinien je zwalczać. W młodych ludziach, którzy czują potrzebę aktywności i łakną prostych i ja-

²⁷ Pierwsza edycja słynnych karykatur proroka Mahometa miała miejsce w Danii we wrześniu 2005 r. i została zainicjowana przez gazetę „Jyllands-Posten”. Do końca lutego 2006 r. w mediach na świecie ukazały się liczne przedruki powyższych rysunków – zamieściło je ponad 150 tytułów prasowych z 63 krajów świata (w tym polska „Rzeczpospolita”). Sprawa rysunków wywołała w lutym i marcu 2006 r. gwałtowne protesty wyznawców islamu na całym świecie, zapowiedzi zemsty ze strony terrorystów (na rysownikach i redaktorach naczelnych gazet) oraz próby bojkotu gospodarczego państw zachodnich w krajach islamu. 13 lutego 2008 r. duńskie media dokonały kolejnej reedycji tych rysunków w ramach solidarności z rysownikiem karykatur Kurtem Westergaardem (na którego ekstremiści planowali zamach, udaremniony dzień wcześniej przez służby bezpieczeństwa Danii), za: *Radzykalizacja wyznawców islamu poprzez wybrane media muzułmańskie - główne treści, kształtowany światopogląd i wynikające z tego zjawiska zagrożenia*, wystąpienie przedstawiciela ABW podczas konferencji „Polityka medialna instytucji państwowych w obszarze zagrożeń terrorystycznych” organizowanej przez BBN w listopadzie 2008 r.

²⁸ Na przykład: Richard Reid (*shoe bomber*) będący pod wpływem nauk Abu Qatada i Abu Hamsa z Finsbury Park Mosque w Londynie. Kolejna osoba, która zafascynowana była Abu Hamsa to Kamel Bourgass, Algierczyk, który zabił policjanta Stephena Oake w Manchesterze w styczniu 2003 r., podejrzany o próbę dokonania w Wielkiej Brytanii ataku terrorystycznego wykorzystującego rycynę oraz Zacarias Moussaoui, podejrzany o zamachy z 11 września 2001 r. Do meczetu Finsbury Park Mosque uczęszczało także trzech zamachowców, którzy dokonali ataku w Londynie 7 lipca – Mohammad Sidique Khan, Shehzad Tanweer, Jermaine Lindsay. Jermaine Lindsay, spotkał się z innymi członkami grupy dzięki Abdullahowi al-Faisal, radykalnemu islamskiemu duchownemu, który zaśląnął z płomiennych kazań nawołujących do mordowania Żydów, Hindusów i „niewiernych”. Kolejny radykalny kaznodzieja szejk Omar Bakri Muhammad, założyciel Al-Muhajiroun w Wielkiej Brytanii, wydaje się być mentorem wielu obywateli pakistańskiego pochodzenia zamieszkujących głównie w Anglii, m.in. Asifa Hanifa, który dokonał samobójczego ataku w Izraelu w 2003 r. Także komórka *Hofstad* i jej członek Mohammed Bouyeri, skazany na dożywotnią karę pozbawienia wolności za zabójstwo holenderskiego reżysera Theo van Gogha, inspirowany był przez syryjskiego duchownego.

snych celów życia, słowa te w połączeniu z wyidealizowaną wizją raju po śmierci brzmią bardzo atrakcyjnie. Nieraz muzułmanom w krajach europejskich udającym się do meczetów mówi się, że ich ojczyzną jest raj w życiu pozagrobowym, a wierność przysięgają oni nie swojemu krajowi, lecz Allahowi²⁹. Charyzmatyczni przywódcy religijni zaszczipiają radykalne idee w młodych muzułmanach, tworząc mechanizmy i przygotowując ich umysły do wejścia na drogę zbrojnej przemocy i martyrologii.

Wykorzystanie Internetu

Niepokojący jest fakt, że proces radykalizacji w ostatnich latach następuje szybko i szerzej niż to było jeszcze kilka lat temu. Dzieje się tak głównie poprzez dostęp do Internetu i mediów, dzięki którym organizacje terrorystyczne w sposób nieskrępowany mogą przekazywać radykalne treści i nawoływać do działalności terrorystycznej. Materiały nawołujące do zbrojnego dżihadu publikowane są coraz częściej w językach rodzimych ułatwiające szerzenie propagandy islamistycznej i dotarcie do szerokiej rzeszy odbiorców. W sytuacji, kiedy ograniczona jest możliwość wykorzystania przez islamskich radykałów meczetów czy miejsc publicznych do swojej aktywności, coraz bardziej powszechne staje się

wykorzystanie tzw. przestrzeni prywatnych (wirtualnych) do prezentowania ideologii ekstremistycznej, rekrutacji i wstępnego szkolenia bojowników³⁰. W lipcu 2010 r. został wydany inauguracyjny numer pierwszego anglojęzycznego magazynu *Inspire*³¹, redagowanego przez Al-Kaidę Półwyspu Arabskiego (AQAP), stanowiący potwierdzenie tezy o próbie dotarcia do coraz większej rzeszy zwolenników ideologii islamskiej wśród Europejczyków, a także obywateli USA. Zawiera on treści o charakterze ideologicznym i propagandowym oraz szczegółowe opisy operacji podejmowanych przez islamistów. Celem jest promocja taktyki *open source jihad* (OSJ)³² poprzez dostarczanie czytelnikom narzędzia potrzebnego do motywowania, planowania i organizowania skutecznych ataków na zachodnie cele (np. instrukcje konstruowania improwizowanych urządzeń wybuchowych – *improvised explosive devices /IEDs/* z powszechnie dostępnych materiałów, informacje na temat sposobów bezpiecznej komunikacji w Internecie za pomocą specjalnego oprogramowania *Asrar Al-mujahideen*). Magazyn zapewnia platformę do prezentacji i wymiany informacji na tematy istotne dla społeczności muzułmańskiej, stanowiąc swego rodzaju podręcznik na temat technicznych aspektów prowadzenia świętej

²⁹ M. Phillips, *Londonistan. Jak Wielka Brytania stworzyła państwo terroru*, Wydawnictwo Sprawy Polityczne 2010, s. 99.

³⁰ K. Surdyk, *Jihad 2.0. Zmiana oblicza światowego terroryzmu*, Stosunki Międzynarodowe, <http://www.stosunki.pl/?q=node/993>

³¹ Pierwszy numer wydany w lipcu 2010 r., drugi 11 października 2010 r., trzeci 20 listopada 2010 r., a czwarty 17 stycznia 2011 r. Ostatnie wydanie można znaleźć m.in. pod adresem <http://www.theunjustmedia.com/islamic%20perspectives/Jan11/Binder1-.pdf>

³² Taktyka stosowana przez organizacje terrorystyczne czy osoby z nimi powiązane polegająca na wsparciu ideologicznym m.in. poprzez fora internetowe, materiały propagandowe, a także dostarczanie danych i rozpowszechnianie internetowych odnośników do miejsc zawierających informację na temat konstruowania ładunków wybuchowych czy metod przeprowadzania zamachów.

wojny, celem inspirowania i szkolenia potencjalnych adeptów dżihadu w krajach zachodnich. Wykorzystanie *OSJ* daje terrorystom swobodę publikowania, a tym samym propagowania sprawdzonego *modus operandi* i niesie ze sobą wiele korzyści. Jest to tani, a jednocześnie o zasięgu globalnym, sposób szybkiego rozpowszechnienia informacji, filmów i zdjęć propagandowych. Jest on przy tym względnie anonimowy i trudny do wykrycia, co stanowi poważne wyzwanie dla służb zajmujących się przeciwdziałaniem terroryzmowi. Stanowi także platformę dla kontaktów, komunikacji i wymiany informacji zarówno przez członków organizacji, jak i ich sympatyków na całym świecie. Internet wykorzystywany jest także jako miejsce, gdzie za pomocą kodowanych stron, e-maili i wyspecjalizowanych *chatroomów* lub zaszyfrowanych wiadomości wymieniane są informacje o planowanych miejscach i czasie ataków. Internet to również sprzyjająca przestrzeń na tworzenie wirtualnych obozów treningowych. Podręczniki szkoleniowe w elektronicznych wersjach oraz informacje jak postępować w przypadku aresztowania i przesłuchania, instrukcje dotyczące konstruowania ładunków wybuchowych z powszechnie dostępnych materiałów czy bardziej zaawansowane instrukcje budowy bomb są zazwyczaj głęboko ukryte w pozornie niewinnie wyglądających podkatalogach na legalnych stronach internetowych.

Aktywność organizacji terrorystycznej w przestrzeni wirtualnej dzieli się głównie na:

- posiadanie przez organizacje terrorystyczne oficjalnych stron internetowych,
- posiadanie stron internetowych przez radykalnych duchownych głoszących treści dżihadystyczne, publikujących swoje wystąpienia, ideologiczne teksty, zdjęcia oraz nagrania wideo nawołujące do walki w imię islamu,
- istnienie innych stron propagujących i bezpośrednio lub pośrednio nawołujących do aktywnego dżihadu,
- blogi, *chatroomy*, fora ekstremistyczne (np. *alhesbah*, *tajdeed*, *ekhlaas*, *alboraq*),
- Internet traktowany jako kanał dystrybucji filmów propagandowych, wydawnictw ekstremistycznych (np. *As-Sahab*, *Al-Fadžr* czy *Al-Furqan*) oraz kanał dystrybucji poprzez tworzenie hiperłącza do stron nawołujących do dżihadu, a także sposób nawiązywania kontaktów (poprzez portale społecznościowe typu Facebook, Twitter),
- Internet traktowany jako broń (cyberataki z wykorzystaniem przestrzeni wirtualnej m.in. na strategiczne obiekty infrastruktury krytycznej państwa),
- Internet jako miejsce anonimowego pozyskiwania funduszy na działalność terrorystyczną.

Internet wykorzystywany jest zatem na każdym etapie radykalizacji i działalności terrorystycznej, poczynając od finansowania, przez działanie podsycające skrajności, do pełnej aktywności i realizacji (ataku). Analizując chociażby zamachy w Madrycie, Londynie czy działalność komórki *Hofstad*, zauważyć można silną korelację między radykalizacją i jej tempem rozpowszechniania, a brakiem barier w internetowej propagandzie

i oddziaływaniu na potencjalnych zamachowców. Pomimo że Internet stał się czynnikiem znacząco oddziałującym na każdą fazę radykalizacji muzułmanów w Europie, to jednak nie jest czynnikiem, który stanowi o istnieniu *terroryzmu rodzimego*. Niezbędne wydają się być powiązania interpersonalne.

*Radykalizacja poprzez media muzułmańskie*³³

Dostęp do globalnych mediów (telewizje satelitarne, czasopisma, Internet) i treści przez nie przekazywane wpływają niewątpliwie na kształtowanie światopoglądu odbiorców. Media muzułmańskie (takie jak np. katarska *Al-Jazeera*, *Al-Manar*, syryjska *Syrian TV*, *Ar-Rai TV*, arabskojęzyczny kanał irańskiej sieci informacyjnej *Al-Alam* i gazety *Teshreen*, *Ath-Thawra*), prowadzące do akceptacji założeń programowych ideologii islamiistycznej, propagują skrajne treści, które wynikają albo z celowej polityki władz tych krajów, albo z nastrojów antyzachodnich i antyizraelskich, które często (świadomie lub nie) umożliwiają kształtowanie światopoglądu ogółu muzułmanów. Transmitowane są wystąpienia liderów organizacji ekstremistycznych i terrorystycznych, relacjonowane są wydarzenia z miejsc, gdzie prowadzone są działania koalicji antyterrorystycznej (np. Afganistanu czy Iraku), ukazujące ich skrajnie brutalną formę (obrazy zabitych kobiet i dzieci).

Dzięki przekazom medialnym i zawartej w nich propagandzie proces ra-

dykalizacji muzułmanów europejskich i decyzje o włączeniu się w działalność terrorystyczną przebiegają o wiele szybciej i obejmują wszystkie kraje. Zwiększa się także przyzwolenie i zrozumienie dla działań terrorystycznych, a także obojętność muzułmanów wobec polityki antyterrorystycznej prowadzonej przez władze w krajach ich zamieszkania.

MIEJSCA SPRZYJAJĄCE RADYKALIZACJI

Więzienia

Problem radykalizacji islamskiej w więzieniach wyraźnie narasta i wymaga ponadresortowego i multidyscyplinarnego podejścia do kwestii zapobiegania temu zjawisku. Poprzez szczególne warunki odizolowania od społeczeństwa, rodziny i znajomych, więzienia stają się miejscem, gdzie następuje integracja osób skazanych za podobne przestępstwa i o podobnych poglądach ideologicznych. Osoby skazane przez państwo są z natury bardziej podatne na ideologię, która gloryfikuje antyspołeczne i antypaństwowe zachowania, a która daje jasne, choć nie zawsze akceptowalne rozwiązania złożonych problemów wynikających z potrzeby przynależności i utożsamiania się z grupą w zamkniętych społecznościach. Istnieje także potrzeba wyłonienia spośród siebie lidera, często duchowego przywódcy, który w zdesperowanych i sfrustrowanych młodych ludziach, pozbawionych swo-

³³ Zob.: *Radykalizacja wyznawców islamu poprzez wybrane media muzułmańskie – główne treści, kształtowany światopogląd i wynikające z tego zjawiska zagrożenia*, wystąpienie przedstawiciela ABW podczas konferencji „Polityka medialna instytucji państwowych w obszarze zagrożeń terrorystycznych” organizowanej przez BBN w listopadzie 2008 r.

jej dotychczasowej przestrzeni życiowej i wolności uruchamia potencjał działania i wpływa na sposób myślenia i postrzegania rzeczywistości. W europejskich więzieniach, pomimo znacznej liczby muzułmanów odsiadujących wyroki, brak jest wystarczającej liczby imamów³⁴, którzy w sposób pokojowy i właściwy kształtowałyby umysły młodych więźniów. Ponadto wśród kadry i strażników często brak jest zrozumienia, poszanowania wiary, a także możliwości jej praktykowania, co z czasem budzi niezadowolenie a nawet agresję. Badacze zjawiska oceniają, że jeden na dziesięciu muzułmanów przechodzi podczas pobytu w więzieniu skuteczne „pranie mózgu” i opuszcza je jako potencjalny terrorysta. Biorąc pod uwagę chociażby brytyjskie więzienia, w których wyrok odsiaduje ok. 8 tys. muzułmanów, liczby wydają się bardzo niepokojące³⁵.

Jeden z oskarżonych o udział w zamachach w Londynie (z 21 lipca 2005 r.), Muktar Said Ibrahim, skazany w 1996 r. za rozbój, odsiadywał wyrok w zakładzie karnym dla młodocianych przestępców, gdzie – jak się podejrzewa – uległ głębokiej radykalizacji (w wieku 19 lat). Także Richard Reid (*shoe bomber*) przyjął islam podczas pobytu w więzieniu (w wieku 20 lat). Po zwolnieniu zaczął uczęszczać do meczetów głoszących treści islamu w wersji salafickiej, gdzie coraz bardziej angażował się w działalność ekstremistyczną. Jamal Ahmidan (konwersja w wieku 19 lat), jeden z przywódców ataków na pociągi

w Madrycie w 2004 r. uległ radykalizacji w hiszpańskim więzieniu w 1998 r., gdzie miał dostęp do wideopropagandy ekstremistycznej i rozwijał swoje fascynacje zbrojnym dżihadem. W 2003 r. zwolniony z innego więzienia w Maroku, przyjął radykalną wersję islamu, umocnioną przez interwencję w Iraku, i na nowo odnalazł inspirację w ideologii Osamy bin Ladena i Al-Kaidy.

To tylko niektóre przypadki terrorystów, którzy podczas pobytów w więzieniach przechodzili przez proces muzułmańskiej radykalizacji i konwersji na islam. Ponadto należy wspomnieć o potencjale (czynnikiach sprzyjających), jaki mają zamknięte ośrodki w zakresie rekrutacji do organizacji terrorystycznych i dokonywania zamachów, także wśród osób niebędących muzułmanami lub niebędących szczególnie religijnych. Więźniom mającym niewielką lub żadną wiedzę o islamie łatwo wpoić, że przyjęcie jasno określonych i rygorystycznych zasad islamizmu pomoże im odwrócić się od dotychczasowego życia (przestępczości, narkotyków czy alkoholu) i będzie ich „nowym początkiem” po wyjściu na wolność.

Meczety, szkoły, ośrodki szkolenia, uniwersytety i instytucje religijne

Meczety odgrywają największą rolę w fazie „preradykalizacji” jako pierwsze miejsca styczności z islamem, a w konsekwencji konwersji i rekrutacji. Jednak nie jest to jedyna rola, jaką poza propa-

³⁴ We Francji muzułmanie stanowią ponad połowę więźniów w kraju (ok. 60 tys.), ale jak odnotowano w czerwcu 2005 r. było tylko 69 imamów działających w więzieniach, w porównaniu do 513 księży katolickich. Za: *Home grown terrorism and Islamist...*, *op. cit.*

³⁵ J. Pawlicki, *Brytyjskie więzienia wylegarnią terrorystów*, http://wyborcza.pl/1,75477,8304594,Brytyjskie_wiezienia_wylegarnia_terrorystow.html

gowaniem często radykalnych wartości islamskich odgrywają w działalności islamistów. Meczety oprócz pełnienia swej podstawowej roli (miejsca modlitwy), stanowią miejsce spotkań członków organizacji terrorystycznych, a także zbierania funduszy na działalność terrorystyczną, wyjazdy muzułmanów europejskich do obozów szkoleniowych w Afganistanie czy Pakistanie. Służą też jako punkty kontaktowe dla zakonspirowanych komórek terrorystycznych.

Także szkoły i uniwersytety sprzyjają przenikaniu do środowisk muzułmańskich osób nakłaniających do walki z Zachodem. Widoczna jest także tendencja pozyskiwania przez Al-Kaidę uzdolnionych osób i finansowania im studiów na wiodących europejskich uczelniach i pracy w ośrodkach badawczych na kierunkach takich jak fizyka, chemia, biologia w celu przygotowania przyszłych specjalistów dla własnych działań³⁶.

Kluby młodzieżowe, obiekty sportowe

Nieformalne społeczności i miejsca, gdzie spotyka się młodzież sprzyjają dyskusjom, rozwijaniu zainteresowania aktywnością terrorystyczną i pogłębianiem wartości religijnych opartych na skrajnej interpretacji Koranu. Mogą służyć jako inkubatory dla dalszego zaost్రzenia się postaw w poszukiwaniu własnej tożsamości³⁷.

KONTEKST POLSKI I JEJ SĄSIĘDZTWA

Biorąc pod uwagę potencjał zagrożeń dla Polski wynikający z rozprzestrzeniania się fundamentalizmu islamskiego i rodzimego terroryzmu, ocenia się, że jak dotąd nie stanowią one problemu na taką skalę jak w innych krajach europejskich. Nie oznacza to jednak, że zjawisko to Polski nie dotyczy i jest ona poza zainteresowaniem europejskich ekstremistów islamskich. Jeszcze do niedawna Polska, jako dość jednolity etnicznie i narodowościowo kraj, uważana była za teren, gdzie trudniej jest zaplanować i dokonać skutecznego ataku. Jednakże biorąc pod uwagę ogólny wzrost znaczenia zjawiska *home grown terrorism*, argument ten wydaje się dezaktualizować.

Dokładna liczebność mniejszości islamskiej w Polsce nie jest znana z powodu braku oficjalnych statystyk, jednak liczbę muzułmanów szacuje się – w zależności od źródeł ogólnodostępnych – na 15 do nawet 60 tys.³⁸. Jak ocenia Muzułmański Związek Religijny, 2,5 tys. to neofici pochodzący z państw islamskich, którzy dopiero w Polsce przyjęli nową religię, a 800 osób stanowią rodowici Polacy, którzy zmienili wyznanie. W większości są to muzułmanie pochodzenia tatarskiego, którym daleko do ideologii salafickiej.

³⁶ Przykładem może być fizyk pracujący w Europejskim Ośrodku Badań Nuklearnych (CERN) w Szwajcarii, z pochodzenia Algierczyk, podejrzewany o związki z Organizacją Al-Kaida Islamskiego Maghrebu, aresztowany w październiku 2009 r., za: <http://www.stosunki.pl/?q=node/993>

³⁷ Mohammed Sidiq Khan, jeden z zamachowców z Londynu (7 lipca 2005 r.) założył szkołę sportową w Leeds z funduszy, które otrzymał od rządu działając pod znakiem Kaszmirskiej Organizacji Dobrobytu.

³⁸ <http://www.shiapoland.com/Islam-w-Polsce.html>

Jednak szczególną uwagę należy zwrócić na bardzo dużą liczbę polskich imigrantów, którzy zamieszkują takie kraje, jak Wielka Brytania. Polacy przebywający na Wyspach Brytyjskich mogą być rozmyślnie wykorzystani do rozpoznania celów ewentualnych ataków w naszym kraju lub zabezpieczenia logistycznego organizacji terrorystycznych. Także sąsiedztwo Niemiec, gdzie liczba islamistów wzrasta z roku na rok coraz szybciej, stanowi dla Polski potencjalne źródło kontaktów z radykalną ideologią muzułmańską³⁹. Popularne są wyjazdy obywateli Niemiec na szkolenia terrorystyczne do krajów islamskich. Służby niemieckie oceniają, iż obecnie na pograniczu pakistańsko-afgańskim szkoli się około 300 ochotników, którzy po powrocie gotowi będą do przeprowadzenia zamachów w Europie, a na terytorium Niemiec znajduje się ponad tysiąc niebezpiecznych islamskich ekstremistów⁴⁰. Po licznych aresztowaniach wśród planujących zamachy część działalności propagandowo-rekrutacyjnej niemieccy dżihadysty przenieśli do przestrzeni wirtualnej.

Innym rodzajem zagrożenia, które może przybierać na sile, jest aktywność Polaków na forach ekstremistycznych oraz szerzenie przez nich treści nawołujących do walki z niewiernymi i popierających działania islamskich grup terrorystycznych. Powstające licznie strony internetowe o tematyce islamskiej, które teoretycznie stanowią źródło informacji o religii, mogą zostać łatwo wykorzystywane do propagandy terrorystycznej⁴¹.

WNIOSKI

Postępujący wzrost rodzimego terroryzmu, jak każde zjawisko, podlega zmianom i ewolucji. Wydaje się, że nowe pokolenie muzułmańskich terrorystów urodzonych lub wychowanych w krajach zachodnich nie będzie tworzyć grup czy siatek bezpośrednich powiązań z organizacjami takimi jak Al-Kaida. W opinii ekspertów coraz więcej zwolenników zdobywać będzie tzw. *taktyka samotnego wilka* (*lone-wolf*⁴²), czyli osoby działającej

³⁹ Przykładem może być jak do tej pory jedyny aktywny neofita urodzony w Polsce Krystian Ganczarski, skazany we Francji na 18 lat więzienia za udział w zamachu na tunezyjską synagogę na wyspie Dżerba w 2002 r. Pod koniec lat osiemdziesiątych przeszedł na islam. Wtedy też nastąpiły w jego mentalności zmiany prowadzące ku radykalizmowi. W 1992 r. Ganczarski otrzymał stypendium, które umożliwiło mu studiowanie islamu w Medynie, ta pomoc miała na celu nawrócenie obywateli państw Europy Zachodniej na islam w wydaniu wahabickim. Nie do końca pozostaje wyjaśnione, jaką rolę odgrywał Ganczarski w Al-Kaidzie. Prokuratura dostarczyła dowody znalezione w Kandaharze w 2002 r., które identyfikują go pod pseudonimem Abu Muhammad al-Alamani, jako „kontakt dla rekrutacji nowych terrorystów”. K. Surdyk, *Jihad 2.0...*, *op. cit.*

⁴⁰ <http://www.tvn24.pl/0,1678776,0,1,islamisci-w-niemczech-coraz-groźniejsi,wiadomosc.html>, http://wiadomosci.gazeta.pl/Wiadomosci/1,80532,8470258,Niemiecka_policja_ponad_100_groźnych_islamistów_działa.html

⁴¹ Na przełomie listopada, grudnia 2010 r. powstała strona internetowa www.shariah4poland oraz kanał na youtube (<http://www.youtube.com/user/Shariah4Poland>), który w opinii niektórych osób jest kanałem dystrybuującym treści wrogie wartościom demokratycznym i nawołującym do konwersji na islam. Istnieją także podobne kanały w innych krajach, co świadczyć może o próbie tworzenia sieci propagandy islamistycznej (Shariah4Holland, Shariah4Denmark, Shariah4pakistan, Shariah4indonesia, Shariah4bangladesh).

⁴² *Lone-wolf terrorism*, <http://www.transnationalterrorism.eu/tekst/publications/Lone-Wolf%20Terrorism.pdf>

w pojedynkę, niemal po amatorsku, zainspirowanej jedynie radykalną ideologią islamistyczną, przechodzącą do intensywnego i gwałtownego działania m.in. dzięki mediom tradycyjnym i Internetowi. Działania pojedynczych fanatyków pozornie zasymilowanych ze społeczeństwem zachodnim, mogących bez przeszkód poruszać się po krajach europejskich i niewyróżniających się spośród rówieśników stanowią trudne zadanie dla służb bezpieczeństwa.

Europejscy *home grown terrorists* niewątpliwie stanowią poważne zagrożenie i równocześnie wyzwanie dla bezpieczeństwa międzynarodowego. Po zniszczeniu głównych baz Al-Kaidy w Afganistanie, nacisk położony został na tworzenie małych lokalnych grup żyjących w zachodnioeuropejskich kręgach imigrantów, w tym nawet drugiego i trzeciego pokolenia. Tworząc zarówno na globalnej scenie, jak i w Europie sieci powiązań, w centrum których znajduje się idea dżihadu przeciw „niewiernym”, rozpowszechniają swoje ekstremistyczne poglądy, dokonując rozpoznania i identyfikacji potencjalnych celów, głównie wśród elementów infrastruktury kraju (tzw. cele miękkie). Wnioskować można, że z racji wysokiej skuteczności wykorzystania rodzimych muzułmanów europejskich i konwertytów w prowadzeniu działań terrorystycznych zarówno na terenie krajów zachodnich, jak i w miejscach, gdzie prowadzone są działania antyterrorystyczne, rodzimy terroryzm nadal

będzie eskalował i doskonalił metody przeprowadzania zamachów.

Terroryzmu islamskiego nie da się ostatecznie zlikwidować, jednak można go skutecznie ograniczać i zapobiegać jego rozprzestrzenianiu poprzez różnorodne środki społeczne i programy. Przeciwdziałanie procesowi radykalizacji i działalności islamskich ekstremistów jest przedsięwzięciem kompleksowym, wymagającym ciągłego monitorowania środowisk muzułmańskich. Najskuteczniejszą formą zwalczania tego zjawiska jest profilaktyka i niedopuszczenie do wejścia młodych osób w proces radykalizacji.

Kwestią kluczową jest rozwijanie świadomości społecznej w celu obalania mitów o zachodniej polityce i skierowanie wysiłków na prowadzenie akcji integracyjnej oraz uwypuklenie roli wspólnoty muzułmańskiej i jej działań lokalnych⁴³ a także promowanie organizacji muzułmańskich i ugrupowań religijnych, które odrzucają wypaczoną, agresywną wersję islamu.

Paradoksalnie siła demokracji, jaką jest otwartość, wolność i równość wszystkich obywateli, w konfrontacji ze zjawiskiem *home grown terrorism* jest jej słabym punktem. Europa wielokulturowa i tolerancyjna stwarza dogodne warunki do rozpowszechniania idei będących w sprzeczności z jej wartościami, dlatego konieczna jest „praca od podstaw”, tworzenie programów i strategii zarówno na poziomie europejskim, kra-

⁴³ Muzułmańskie wspólnoty i społeczności lokalne stanowią nieocenione źródło informacji i danych wywiadowczych na temat potencjalnych ataków terrorystycznych, osób zagrożonych oraz aktywnych na poziomie radykalizacji współwyznawców. Ponadto lokalne społeczności, lepiej niż cokolwiek mogą powstrzymać młodych ludzi przed ekstremizmem.

jowym, jak i lokalnym, mających na celu zapobieganie gwałtownej radykalizacji poglądów⁴⁴. Służyć temu ma ułatwianie integracji ludzi poprzez dialog i promowanie demokracji oraz praw człowieka jako uniwersalnych wartości społeczeństwa a także unikanie i zwalczanie wykluczania społecznego oraz politycznego. Niezbędne jest określenie czynników stymulujących wzrost poziomu akceptacji i identyfikacji postaw społecznych z ideologią organizacji terrorystycznych oraz rekrutacji do terroryzmu i na tej podstawie przygotowywanie długoterminowych programów działania w celu ich skutecznego wyeliminowania.

Pozytywnym aspektem jest to, że procent muzułmanów posiadających potencjał do radykalizacji i angażujących się z działalność terrorystyczną jest niewielki. Większość z nich szanuje prawo, wspiera społeczne wartości i adaptuje się do życia na Zachodzie.

Zagrożenia płynące z terroryzmu rodzimego niewątpliwie wymagają dalszej analizy i kontroli, a przede wszystkim skupienia się na źródłach, a nie objawach radykalizacji postaw wśród muzułmanów, co w konsekwencji wpływać powinno na wzrost poziomu bezpieczeństwa w Europie.

⁴⁴ *Strategia Unii Europejskiej w zakresie radykalizacji postaw i rekrutacji terrorystów* z 24 listopada 2005 r., <http://register.consilium.europa.eu/pdf/pl/05/st14/st14781-re01.pl05.pdf>